



Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
SZYBKA INFORMACJA, BIBLIOTEKA  
I WIEDZA O REGIONIE  
ul. Warszawska 12a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. (083) 343-61-11

# Ziemia Parczewska

Nr 2(45) luty 2006

Miesięcznik społeczno-kulturalny powiatu parczewskiego

Rok V

cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)

**Powiatowe prezentacje kolęd i pastorałek**



Młodzi kolednicy z Paszerek



Zespół "Jednolatki" z Miłkowa



Chór z parafii Opatrzności Bożej w Parczewie

## W numerze:

- Oplątek ludowy
- Spotkania noworoczne
- Z życia powiatu
- Poezja regionalna
- Rozrywka umysłowa
- Z życia szkół
- Złote gody w Siemieniu
- Prezentacje kolęd i pastorałek
- Święto babci i dziadka
- Z życia gmin
- Sport

[www.parczew.pl](http://www.parczew.pl)  
ISSN - 1643-5222

Miesięcznik ukazuje się przy  
wspieraniu finansowym Samorządu  
Powiatu Parczewskiego

## PAMIĘTAJMY O TYCH, KTÓRZY TWORZYLI DZIEŃ DZISIEJSZY

Jakże trudno ludziom starszym odnaleźć się w tym rozpędzonym świecie, który pędząc do przodu eliminuje tych co przystanąli. Obciążeni bogactwem doświadczeń, ta tzw. „mądrością życiową”, która im samym już na nic się nie zda, zamykają się w swoim zadawnionym świecie, a przecież...

Właśnie, przecież można z tego bogactwa przeżyć czerpać wiedzę niezwykłą, bez pośrednictwa mądrych uczonych, można poznać świat matki, babki dzięki wspomnieniom tych ludzi.

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej i Gminny Ośrodek Kultury w Jabłoniu zorganizowali w listopadzie 2005r. „Wieczór Wspomnień” dla najstarszych mieszkańców Jabłonia. Nie wszyscy zaproszeni pojawili się na spotkaniu, jedni z powody choroby nie mogli przyjść, innym trudno było uwierzyć, że jeszcze komuś są potrzebni, że jeszcze kogoś może interesować ich życie.

Dzięki przyjaznej - jak zwykle takim działaniom - Szkole Podstawowej w Jabłoni, przy przepięknie nakrytych stołach usiedli na początku trochę zażenowani i zawstydzeni najważniejsi goście SÓL TEJ ZIEMI. Powoli oswajali się z myślą, że to wszystko dla nich, że przedstawiciele władz gminnych i samorządowych Wójt Tomasz Matczuk i Przewodniczący Rady Gminy Władysław Burzec przyszli



tu aby usłyszeć ich wspomnienia, że ksiądz proboszcz Andrzej Jaczewski jest tu, bo ONI tu są. A mieli co wspominać bo i czasy międzywojenne i bitwę pod Puchową Górą i przesładowania niemieckie, trudny okres po II wojnie światowej. Opowiadali o swoim czasem bardzo trudnym dzieciństwie, szkole i nauczycielach. Z tych rozmów, z tych opowiadań wypływało ogromne przywiązanie i miłość do tej ziemi, do tych stron. Wzruszeni śpiewali razem z zespołami śpiewaczym „Seniorzy” i ludowym

„Kalina” stare pieśni, które choć na chwilę pozwoliły im wrócić w tamte odległe już czasy. A trochę młodszy od NICH i jeszcze bardziej młodszy uczestnicy spotkania, może zobaczyli w swoich babcjach i dziadkach samych siebie i może utwierdzili się w przekonaniu, że nie można oderwać przeszłości od przyszłości i że tamte czasy naszych dziadków tworzyły dzień dzisiejszy i za to właśnie należy im się szacunek od nas od naszych dzieci, bo kiedyś i my też będziemy oczekiwać tego samego od tych co po nas...

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej ma w planie organizowanie podobnych spotkań we wszystkich miejscowościach naszej gminy. Spotkania te pozwolą zgromadzić materiały wzbogacające wiedzę o historii naszego regionu. *Barbara Wikło*



## BETLEJEM W JABŁONIU

Kiedy zdarzy się nam oglądać Jasełka nie zastanawiamy się nad historią tego ludowego widowiska religijnego. Wzruszamy się, modlimy i adorujemy Dzieciątko Jezus. Może więc warto przypomnieć o tym, że inicjatorem tego ludowego teatru jest św. Franciszek z Asyżu.

Doktor kościoła św. Bonawentura tak pisze: „Św. Franciszek na trzy lata przed śmiercią przemyślał o tem, jakby odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus i jakby je odprawiać z



największą uroczystością, celem wzbudzenia nabożnego ducha w powiecie Greccio. Żeby zaś nie wzięto tego za żart, co on chce przedsiębrać, prosił i otrzymał na to pozwolenie Ojca Świętego Honoriusz III. Potem kazał zrobić Jasełka, nanieść siana do groty i przyprowadzić tam wołu i osła. Mając to wszystko, zawołał braciszków, ludność się zgromadziła i las zabrzmiał pieśniami ukrytego chóru zakonników. Sługa zaś boży Franciszek klęczał nabożnie tuż przy Jasełkach, zalewając się

obfitymi łzami promieniejąc weselem.”

Tak to się zaczęło. Do Polski tradycja ta przysłała wraz z franciszkanami w XIII wieku, nazywano ją wówczas „Jasło” co w staropolskim języku znaczyło żłobek.

Widowiska Jasełkowe zmieniały się na przestrzeni wieków, zawsze jednak były bardzo mocno związane z tradycją i kulturą ludową.

Lucjan Rydel autor wspaniałej sztuki teatralnej „Betlejem polskie” tak mówił: „w jasełkach Jezus rodzi się tu między nami wśród polskiej mroźnej zimy, a Betlejem leży gdzieś w krakowskim, lubelskim czy sandomierskim.”

Po raz kolejny Betlejem było w Jabłoni. Nawykli do takich poczynań mieszkańcy naszej wsi zaangażowali się całym sercem w przygotowanie widowiska. Aktorzy przychodzili na próby, uczyli się



ról, ich rodziny szyły kostiumy, wykonywali rekwizyty np. widły, kosę, laski pasterskie itp.

W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia po Sumie w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Tomasa z Villanowy w Jabłoni, kolędą „Bóg się rodzi” śpiewana przez chór kościelny rozpoczęły się Jasełka.

Pastuszkowie, a było ich tym razem wielu - bo cała I i II klasy Szkoły Podstawowej, uczniowie starszych klas i jeden licealista - spali trochę niespokojnie, zaniepokojone były również owieczki i wszelka zwierzyna. Dopiero aniołowie nowinę wspaniałą im powiedzieli i wskazali drogę do stajenki. Zespół

„Kalina” przypomniał stare polskie pastorałki „A to co ziemianie” i „W tej kolędzie kto dziś będzie”. Rozjaśniły się twarze wszystkim ludziom, kiedy najmniejsi pastuszkowie z ogromną radością i przejęciem zaśpiewali pastorałkę:

*„Kaczka pstra  
Dziatki ma,  
Siedzi sobie na kamieniu,  
Trzyma dudki na ramieniu  
Kwa kwa kwa  
Pięknie gra!”*

# Otwarcie Hali Sportowej w Sosnowicy

Mieszkańcy, a przede wszystkim dzieci i młodzież gminy Sosnowica doczekali się nowego wielofunkcyjnego obiektu sportowego. Przy Zespole Szkół zakończono budowę Sali Sportowej, która w wydajny sposób wzbogaci bazę dydaktyczną tej największej w gminie placówki oświatowej. Po dwóch latach prac ponad 230 młodych sosnowiczanie może realizować program wychowania fizycznego w



Wójt J. Maśluch otwiera halę sportową

dobrych warunkach, korzystając z bogatego wyposażenia zaplecza sanitarnego. Uroczystość przekazania obiektu miała miejsce 28 stycznia 2006 roku. Wielu zaproszonych gości, wśród nich Tadeusz Sławewski Poseł na Sejm RP, Sławomir Sosnowski członek Zarządu Województwa Lubelskiego, Henryk Makarewicz radny Wojewódzki, Waldemar Wezgraj Starosta Parczewski, wójtowie zaprzyjaźnionych gmin w swoich wystąpieniach, życząc sportowych sukcesów podkreślali potrzebę tworzenia dobrych

warunków do nauki, rozwijania tężyzny fizycznej, kultywowania dbałości o sprawność nie tylko ducha, ale też i ciała. „Talenty i uzdolniona młodzież rodzi się sprawiedliwie, nie patrząc czy to wieś, czy miasto. Później dopiero niektóre diamenty, mając dobre warunki i umiejętnie szlifowane przekształcają się w brylanty. My naszym diamentom takie warunki musimy stworzyć” mówił w swoim wystąpieniu Wójt Gminy Jerzy Maśluch, dziękując wielu osobom za pomoc w budowie sali. I rzeczywiście, operatywność władz gminy musi budzić uznanie, bo inwestycja w Sosnowicy została w ponad 60 % dofinansowana ze środków zewnętrznych, m.in. z Programu Rozwoju Bazy Sportowej i Kontraktu dla Województwa Lubelskiego. Uroczystość oficjalnego przekazania obiektu uświetniły bardzo dobrze przyjęte przez licznie zgromadzoną publiczność pokazy sportowe w wykonaniu młodzieży z Zespołu Szkół w Sosnowicy.

(P.S.)



Uroczystość otwarcia hali sportowej



## Najładniejsze gospodarstwo domowe w Gminie Sosnowica

Pod koniec 2005 roku w Sosnowicy miała miejsce miła uroczystość. Oficjalnie ogłoszono wyniki konkursu na „Najładniejsze gospodarstwo domowe i najładniejsze gospodarstwo produkcyjne”. Konkurs ten, który zorganizowano już po raz trzeci cieszył się sporym zainteresowaniem. W kategorii gospodarstw domowych zgłoszono 13 uczestników, zaś w kategorii gospodarstw produkcyjnych komisja oceniała 7 obejść. Jury przyznając punkty analizowało ogólny wygląd gospodarstwa, otoczenie, dbałość o architekturę krajobrazu, tereny zielone, umiejętność stosowania dobrej kompozycji ogrodów i budynków. W przypadku gospodarstw produkcyjnych uwzględniono również wygląd pomieszczeń gospodarskich, ich stan, ekologiczne i zgodne z poczuciem estetyki zabezpieczenie środków produkcji rolniczej, czy ubocznych efektów hodowli zwierzęcej.

Prace komisji konkursowej zakończyły się jesienią ubiegłego roku. Pierwszą nagrodę w kategorii gospodarstw rolnych produkcyjnych otrzymała Halina Elert z Lejna, drugą Krzysztof Kozicki z Sosnowicy, zaś trzecią Bożena Wawszczak również z Sosnowicy. W kategorii gospodarstw domowych, gdzie zgłoszeń było nieco więcej konkurs

wygrał Waldemar Wójcik zamieszkały w Lublinie (gospodarstwo w miejscowości Górki), drugą nagrodę otrzymał Adam Szymański z Sosnowicy, zaś trzecią nagrodę Pani Bożena Mielniczuk również z Sosnowicy.

Reprezentujący Przewodniczącego Komisji Konkursowej Krzysztofa Siwika - Ryszard Tokarzewski wręczając cenne nagrody podkreślał, że tego typu inicjatywy dobrze służą mieszkańcom gminy. „Wierzę, że w roku 2006 zgłoszeń będzie więcej, a nasze domy i gospodarstwa produkcyjne będą wyglądały coraz ładniej, doskonale komponując się w pejzaż urocznych miejscowości tworzących naszą gminę” mówił Wójt Gminy Jerzy Maśluch gratulując laureatom. I rzeczywiście, na przestrzeni ostatnich lat w pejzażu polskiej wsi i lubelskich miejscowości widać wyraźną przemianę. Miejsce grządek z marchewką, kapustą, czy kartoflami powoli zajmują gustownie dobrane i mieniące się paletą barw rabaty, eleganckie altany i stylowe ławeczki. Trzeba mieć nadzieję, że trend ten będzie miał stały charakter, a inicjatywy porządkujące i upiększające nasze otoczenie będą cieszyły się rosnącą popularnością.

(P.S.)

## Bariera została przełamana

W dniu 1 lutego 2006 roku gościła w obwodzie Wołyńskim na Ukrainie delegacja z powiatu parczewskiego w składzie Wiesław Obszański Wicestarosta Parczewski, Jerzy Maśluch Wójt Gminy Sosnowica i Piotr Sawicki Sekretarz Gminy Sosnowica. Nawiązała ona współpracę pomiędzy powiatem parczewskim a powiatem lubomelskim. Ponadto delegacji towarzyszył dyrektor Biura Euroregionu BUG w Chełmie Andrzej Wawryniuk.

Celem wyjazdu było podpisanie listu intencyjnego wyrażającego wolę nawiązania stałej współpracy pomiędzy powiatami. Powiat lubomelski reprezentował Starosta Lubomelski Wasil Weremczuk. Obszary współpracy międzynarodowej będą dotyczyły: wymiany grup młodzieżowych, współpracy w zakresie kultury i sportu, turystyki, partnerstwa gospodarczego oraz wymiany doświadczeń związanych z wdrażaniem programów wynikających z polityki Unii Europejskiej. Również zostało zawarte porozumienie pomiędzy Parczewskim Stowarzyszeniem Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie reprezentowanym przez Jerzego Maślucha przewodniczącego stowarzyszenia a Rejonowym Domem Kultury Kowelskiego Oddziału Kultury i Turystyki Andrzeja Dmitrowicza Migulija naczelnika oddziału w sprawie wspólnej realizacji projektu „V Plener Rzeźbiarski Twórców Ludowych Jabłoń 2006 Łączy nas granica” oraz została podpisana umowa o realizacji projektu „Dożynki Powiatu Parczewskiego 2006 Chleb mamy jednak!” realizowanego w ramach programu INTERREG III A priorytet 2 działanie 2.2. Dożynki Powiatowe w 2006 roku odbędą się w gminie Sosnowica z uwagą na brak zainteresowania organizacją dożynek ze

strony władz pozostałych gmin naszego powiatu.

Na zakończenie delegacja parczewska spotkała się z kierownictwem Szackiego Narodowego Parku Przyrodniczego

Ukrainy z Petrem T. Semeniukiem i Wójtem Gminy Świtaż. Powiat Lubomelski podobnie jak Powiat Parczewski liczy około 40 tys. mieszkańców. Charakter ziem typowo rolniczy i leśny. Jest to pierwsze porozumienie dotyczące nawiązania współpracy międzynarodowej pomiędzy ziemią parczewską a powiatem lubomelskim. Spotkanie upłynęło w przyjaznej atmosferze a starosta lubomelski wyraził zadowolenie z nawiązanych kontaktów. Podpisanie umowy o współpracy pomiędzy stronami nastąpi po zapoznaniu Rady Powiatu Parczewskiego i wyrażeniu zgody na warunki współpracy zawarte w podpisanym liście intencyjnym. Podpisanie porozumienia i zawarcie umowy o współpracy zwiększy szanse uzyskania dotacji z funduszy unijnych na organizację w/w imprez. (A.I.)



Podpisanie umowy o współpracy

## ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA

W styczniu obchodzimy Święto Babci i Dziadka. Naszym Kochanym Babciom i Dziadkom życzymy wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, jak najwięcej uśmiechu i szacunku od swoich Wnuków, by wszystkie troski stawały się radością. Pamiętamy jeszcze z dzieciństwa jak Babcia spełniała każdą naszą prośbę, na zamówienie piekła nasze ulubione ciasto. A gdy nam było



smutno otuliła i otarła łzy. Dziadek wprowadzał nasze pociechy w tajemniczy świat bajek i opowieści z dawnych lat. Nawet zwykły spacer z Dziadkami zmieniał się w tajemniczą wyprawę. Dopóki więc możemy, okazujemy naszym Ukochanym Dziadkom jak najwięcej szacunku i miłości na co dzień. Tymi słowami wszystkich przybyłych Gości powitała Anna Czarnomska - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Sosnowicy na Akademii w dniu 21 stycznia 2006 r. Spotkanie uświetnili swoją obecnością: Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Siwik, Prezes Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów

Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Chełmie Franciszek Golik, Prezes Gminnego Koła Kombatantów Antoni Kot, Radna Gminy Bożena Łędziwi.

Program słowno-muzyczny wykonały Dzieci i Młodzież. Grupę przygotowały Panie:

Teresa Rybak, Małgorzata Maryjewska, Beata Łukaszuk. Dzieci śpiewały piosenki, recytowały wiersze i pięknie tańczyły. Emerytowana nauczycielka Janina Radko wszystkim Babciom i Dziadkom zadedykowała swój własny wiersz.

W ramach akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom” by uczcić 40 rocznicę śmierci pisarza **Jana Brzechwy**, wiersze poety przedstawiali Dzieci w formie inscenizacji z Kółka Teatralnego

przy Gminnej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Sosnowicy. W dalszej części odbyło się czytanie poezji: Pani Bożena Łędziwi - Radna Gminy czytała „Kwokę”, Pani Janina Radko-emerytowana nauczycielka czytała „Żabę” i pracownice Biblioteki czytały Pani Janina Krupka - „Kozioleczek”, „Wrona i ser”, Pani Małgorzata Selwa - „Żuraw i czapla” Pani Anna Czarnomska - „Tulipan i róża”.

Następnym punktem obchodów Dnia Babci i Dziadka był koncert kolęd i pieśni okolicznościowych w wykonaniu Zespołu Śpiewaczego „HETMANKI”.

Prezes Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Franciszek Golik złożył serdeczne życzenia wszystkim Babciom i Dziadkom w dniu ich święta i wręczył za aktywną pracę w Zarządzie Koła podziękowanie i odznakę Teodorze Piaseckiej, a listami gratulacyjnymi z okazji rocznicy urodzin i trwania w organizacji

kombatanckiej uhonorowano Helenę Witek, Wandę Furmaniuk, Helenę Kuna, Olę Kurlaki Jana Kwiatkowskiego.

Na zakończenie spotkania serdeczne życzenia i ciepłe słowa Drogim Babciom i Dziadkom przekazał Krzysztof Siwik - Przewodniczący Rady Gminy w Sosnowicy.

Przy wspólnej herbacie i słodkich ciasteczkach przybyłym Gościom miło upłynął czas.

### Dzień Babci i Dziadka

Dzisiaj Dzień Babci i Dziadka  
Witam wszystkich Gości  
Niech Was w Nowym Roku  
Spotka dużo przyjemności.

Babcia to wyjątkowa postać  
O tym wszyscy wiecie  
Należy jej się szacunek i uznanie  
Jak mało komu na świecie

Babcia to wielki skarb w rodzinie  
Doradza, pomaga jak może  
Dopilnuje Wnuki, ugotuje obiad  
I często w lekcji pomoże.

Czas ciągle płynie  
Takie są życia koleje  
Dzieci i Wnuki rosną  
Babcia i Dziadek się starzeje.  
Żyj Babciu i Dziadku  
Długo, długo - sto lat  
W radości i w słońcu  
Z uśmiechem i w zdrowiu  
Niech jeszcze wiele będzie tych dat.

2006 r. Janina Radko  
Opracowała: Anna Czarnomska

## Wykorzystanie środków zagranicznych w gminie Siemień

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” Nr 25 z dnia 10 grudnia 2005 roku opublikowało wyniki rankingu gmin korzystających ze środków zagranicznych w latach 2002 - 2004. Jak wynika z tej publikacji zainteresowanie gmin w korzystaniu ze środków zagranicznych systematycznie wrosło.



Oczyszczalnia ścieków w Siemieniu

W roku 2002 tylko 16 % samorządów gminnych korzystało ze środków zagranicznych, podczas gdy w 2003 roku - 37 %, a w roku 2004 aż 68 %.

W wykorzystaniu środków zagranicznych jako % wydatków majątkowych gmina Siemień z najkorzystniejszym wynikiem w województwie lubelskim 99,02 % uplasowała się wśród gmin wiejskich na trzecim i czwartym miejscu w latach 2003 - 2004.

Przed Siemieńską gminą znalazły

się gminy: Solec Zdrój (woj. świętokrzyskie), Boniewo (woj. kujawsko-pomorskie) oraz Krzeszyce (woj. lubuskie).

W statystycznym wyczeniu wykorzystania środków pochodzenia zagranicznego na prowadzone inwestycje na 1 mieszkańca gmina Siemień plasuje się z kwotą 682,91 zł odpowiednio na 145 oraz 20 miejscu w kraju.

Z wykorzystaniem środków zagranicznych w w/w latach wykonane zostały następujące inwestycje: budowa oczyszczalni ścieków w Siemieniu, kanalizacja sanitarna w Siemieniu, budowa drogi o długości 1.597 m w Nadziei, budowa drogi we wsi Jezioro o długości 608 m oraz wymiana stolarki okiennej w Szkole Podstawowej w Gródku Szlacheckim.

W wymienionym okresie prowadzone były na terenie gminy również inne inwestycje m.in. budowa stadionu gminnego, budowa sceny, stabilizacja cementem drogi gminnej w Wierchowinach Nowych - 700 m, położenie dywanika asfaltowego na drodze w Juliopolu - 600 m oraz Wólce Siemieńskiej - 700 m, remont świetlicy w Działyniu oraz remonty dróg gminnych przez wyrównywanie równiarką oraz wysypywanie żużlem.

Wymienione inwestycje wykonywane były ze środków gminnych z udziałem krajowych środków finansowych pozyskiwanych z różnych źródeł.

Realizacja tak wielu inwestycji była możliwa przy oszczędnym i umiejętnym gospodarowaniu środkami



Droga w miejscowości Nadzieja

budżetowymi. W tym miejscu przytoczę również dane statystyczne przekazane przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” Nr 11 z dnia 28 maja 2005 roku, która przedstawia ranking gmin o najniższych wydatkach bieżących na administrację w przeliczeniu na 1 mieszkańca, w którym gmina Siemień plasuje się na 2 pozycji w kraju z kwotą 147,36 zł. Dla porównania przytoczę wskaźnik 998,48 zł gminy Kleszczów w woj. łódzkim, pierwszej w tej samej grupie gmin wiejskich, których wydatki bieżące na administrację na 1 mieszkańca są najwyższe w kraju.

Z pewnością wykorzystanie środków zagranicznych przez gminę było by o wiele korzystniejsze, gdyby nie ustanowienie przez urzędników na szczeblu centralnym norm kosztorysowych naboru wniosków np. w działaniu 1.1. kwota naboru musi wynosić co najmniej 1 mln. EUR.

Stanisław Dawidek

## Złote gody w Siemieniu

Dnia 19.01.2005r. piękny jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego świętowało 20 par z gminy Siemień. uroczystość poprzedziła msza św. w intencji małżonków i ich rodzin. Spotkanie w Urzędzie Gminy było okazją do wspomnień wspólnie przeżytych lat. Wójt gminy Jerzy Styczyński i przewodnicząca Rady Gminy Anna Sadkowska przywitali szanownych jubilatów. Trud wychowania rodziny, zgodność pożycia małżeńskiego, doceniony został przez władze państwowe, czego dowodem było przyznanie przez Prezydenta RP



odznaczenia "Za długoletnie pożycie małżeńskie". Aktu dekoracji dokonał wójt Jerzy Styczyński, a przewodnicząca samorządu wręczyła upominki w formie pamiątkowych ksiąg. O

jubilatach pamiętali najmłodszy uczniowie ZPO z Siemienia wręczając pięknie zapakowane upominki. Przy części oficjalnej nastąpił toast, a uczniowie Szkoły Podstawowej z Siemienia, Gródka Szlacheckiego, Milkowa oraz Gimnazjum w Siemieniu byli wykonawcami koncertu dla szanownych jubilatów. Wysłuchano go przy ciastkach i herbacie. Uroczystość zakończono wspólnymi tańcami przy akompaniamencie akordeonem.

Tekst i foto Ryszard Kwiatek



# Radosne kolędowanie

Prezentacje kolęd i pastorałek wpisały się już na stałe w kalendarz imprez kulturalnych w naszym powiecie. Od pięciu lat w styczniu przyjeżdżają na „wielkie kolędowanie” dzieci i młodzież z siedmiu gmin powiatu parczewskiego, a po nich dorośli, zrzeszeni w zespołach ludowych, chórach, orkiestrach i kapelach. Z roku na rok przybywa wykonawców, rośnie też poziom artystyczny wykonywanych kolęd i pastorałek, pojawiają się stare dawno śpiewane przez nasze babcie, teraz cieszą nasze ucho zaskakują prostotą i pięknem. Prezentacje kolęd i pastorałek są też okazją do całorocznego podsumowania działalności kulturalnej w naszym powiecie, pracy zespołów śpiewaczych, grup teatralnych, artystycznej pracy dzieci młodzieży i dorosłych, działalności stowarzyszeń, twórców oraz animatorów kultury pracujących często społecznie na rzecz promocji Parczewa i całego powiatu.

## Parczew 2006r. Osiedlowy Dom Kultury

6 stycznia br. miały miejsce VI Powiatowe Prezentacje Kolęd i Pastorałek Dzieci i Młodzieży. Dzięki gościnności Osiedlowego Domu Kultury mogliśmy wysłuchać w Parczewie 27 prezentacji: solistów, zespołów wokalnych, zespołów instrumentalnych, chórów oraz grup wokalnych przygotowanych specjalnie na prezentację. Wystąpili:

- Grupa „Gwiazdeczki” z Przedszkola Publicznego nr 2 w Parczewie z opiekunką Panią Ewą Przystupa
- Solistka Julia Trojanowska z Przedszkola nr 2 w Parczewie op. Ewa Przystupa
- Solistka Paulina Tarasiuk ze SP w Gęsi, op. Pani Beata Lipińska i mama Wioletta Tarasiuk



Występ zespołów w PDK

- Chór „Fermata” z Zespołu Placówek Oświatowych w Podedwórzcu, opiekun Pan Krzysztof Kozak
- Zespół fletów prostych z ZPO w Podedwórzcu, op. Krzysztof Kozak
- Chór szkolny z Zespołu Szkół Rolniczych w Jabloniu opiekunowie: Pan Krzysztof Kozak i Pani Barbara Jermaczek
- Zespół „Wesołe nutki” ze SP w Juliopolu op. Pani Renata Sokolowska
- Angelika Pietras z kolędnikami kl. I-III ze SP w Juliopolu op. Pani Kazimiera Sokół
- Zespół „Promyczek” ze SP w Gródku Szlacheckim op. Pani Halina Pałac
- Grupa wokalna z Gimnazjum Publicznego w Siemieniu op. Pani Ewa Olek
- „Słoneczka” i Klaudia Jezior ze SP w Miłkowie op. Pani Ewa Olek
- Solistka Natalia Ściuba z ZPO w Siemieniu /kl. IV/ op. Pani Krystyna Gruda
- Chór z Gimnazjum Publicznego w Parczewie op. Pan Artur Bójko i Pani Katarzyna Kowalczyk
- Kolędnicy z Wiejskiego Domu Kultury w Paszenkach op. Pani Józefa Hut i Pani Władysława Aleksandrowicz
- Zespół „Largo” z solistką Agatą Żelazowska z Prywatnej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Parczewie op. Pan Piotr Gierulski
- Solistka Karolina Łukomska ze SP w Kodeńcu op. Pani Anna Jaszcz
- Zespół wokalny z Gimnazjum Publicznego w Sosnowicy op. Pani Jolanta Osenko
- Zespół „Figielek” ze SP w Sosnowicy op. Panie Beata Łukaszuk i Teresa Ryba
- Michał Lewandowski z Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze op. P. Monika Galecka
- Zespół wokalny z ZPS w Przewłocze op. Pani Monika Galecka

-Zespół wokalny ze SP w Tyśmienicy op. Pan Adam Krzewski

-Solistka Klaudia Drożdżyk z Parczewa op. rodzice Państwo Marlena i Robert Drożdżykowie

-Zespół „Pastele” ze SP w Milanowie op. Pani Anna Baryła

-Zespół wokalny z G i m n a z j u m Publicznego w Milanowie op. Pani Małgorzata Osipiak



„Wesołe nutki” z Juliopola

- Kasia i Natalia z Gimnazjum Publicznego w Milanowie op. Pani Anna Baryła
  - Solistka Paulina Konieczna z Parczewa op. Pani Ewa Konieczna
  - Solistka Aleksandra Jarmuł z Przewłoki op. Panie Ewa Konieczna i Bożena Jarmuł
  - Zespół wokalny-instrumentalny z Jasionki op. Pan Zbigniew Kowaluk
- Podczas prezentacji wybrani zostali wykonawcy najlepiej prezentujący się aby mogli wystąpić na XI Festiwalu Kolęd w Puławach.

## 20 stycznia: XI Festiwal Kolęd – Puławy 2006r.

„Dom Chemika” to piękny Ośrodek Kultury w Puławach. Duża scena z dobrym zaplecem, dwupoziomowa widownia, dobre nagłośnienie i oświetlenie.

Festiwal Kolęd w Puławach trwał pięć dni i prezentowali się nim uczestnicy z całego województwa lubelskiego. Przesłuchania konkursowe reprezentantów naszego powiatu miały miejsce 20 stycznia w godzinach południowych. W bardzo mroźny dzień /25°C/ pojechała na nie z Parczewa grupa 50-cio osobowa zgłoszona na Festiwal przez Powiatową Bibliotekę Publiczną- Centrum Kultury w Parczewie. Prezentowali się:

- Chór „Fermata „ z Podedwórzca”
- Zespół wokalny z Zespołu Szkół Rolniczych w Jabloniu
- Aleksandra Jarmuł ze SP w Parczewie oraz indywidualnie zgłoszeni: -Chór z parafii Opactwa Bożej z Parczewa
- Klaudia Drożdżyk z Parczewa - Paulina Tarasiuk z Gęsi. W puławskim Festiwalu wzięło udział 1080 wykonawców z województwa lubelskiego. W tym 68 solistów, 1 solista-instrumentalista, 34 zespoły wokalne, 16 zespołów wokально-instrumentalnych, 3 zespoły instrumentalne, 12 chórów i 12 zespołów rodzinnych. Wszyscy wykonawcy z Parczewa i powiatu zaprezentowali się bardzo dobrze a nagrody i wyróżnienia otrzymali:
- Zespół wokalny z Zespołu Szkół Rolniczych w Jabloniu przygotowany przez Panią Agnieszkę Ż e l a z o w s k ą – wyróżnienie w kategorii m ł o d z i e ż o w y c h zespołów wokalnych
- Aleksandra Jarmuł ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Parczewie-wyróżnienie w kategorii dziecięcych solistów wokalnych
- Klaudia Drożdżyk z Parczewa – II miejsce w kategorii dziecięcych solistów wokalnych
- Paulina Tarasiuk ze Szkoły Podstawowej w Gęsi- III miejsce w kategorii dziecięcych solistów wokalnych.

Ola Jarmuł podczas występu w Puławach



Wyjazd naszych małych artystów sfinansowało Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury, któremu dzieci bardzo dziękują.

# w powiecie parczewskim i nie tylko...

22 stycznia 2006r. Siemień

VI Powiatowe Prezentacje Kolęd i Pastorałek – Siemień 22.01.06r. W niedzielę 22.01.06r. w Gimnazjum siemieńskim spotkały się zespoły ludowe działające na terenie powiatu parczewskiego aby zaprezentować kolędy i pastorałki. Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury, Starostwo Powiatowe, Powiatowa



Występ zespołu „Wrzeciono” z Podedwórzca

Biblioteka Publiczna- Centrum Kultury oraz Wójt Gminy Siemień byli organizatorami spotkania animatorów kultury ze wszystkich gmin powiatu parczewskiego. Była świetna okazja do podziękowania zespołom, Stowarzyszeniom, działaczom kultury, twórcom, ludziom pracującym z wielkim zapalem społecznym na rzecz promocji swojej małej Ojczyzny. Prezentacje odbywały się po raz szósty. Za każdym razem w innej gminie. Były: Paszenki, Dębowa Kłoda, Parczew,



Gospodarze i goście przeglądu w Siemieniu

Milanów, a w tym roku Siemień. Z roku na rok prezentuje się więcej zespołów z ciekawym repertuarem. Do Siemienia zgłosiło swój udział 13 różnorodnych zespołów w tym:

Zespół Śpiewaczy z Milkowa/ gmina Siemień/, Kapela Ludowa „Czeremcha” z Milanowa, Orkiestra Dęta OSP z Milanowa, Chór przy parafii Opatrzności Bożej z Parczewa, Zespół „Kalina” z Jabłonia, Zespół Ludowy „Jarzębina” z Paszenek, Zespół „Wrzeciono” z Podedwórzca, Zespół Ludowy „Gęsianki” z Gęsi, Zespół Ludowy z Kolana, Zespół „Hetmanki z Sosnowicy, Zespół „Sami Swoi” z Parczewa działający przy



Podziękowania od organizatorów przeglądu dla zespołu „Wrzeciono”

22/01/06



Wyróżnienie dla GOK w Milanowie

Kole Polskiego Związku Niewidomych oraz Kapela podwórkowa „Taaka Paka” z Parczewskiego Domu Kultury.

Niestety nie wszystkie zespoły dojechały na Prezentacje z powodu dużego mrozu. Zawiodły środki transportu. Nie było zespołów z gminy Jabłoń oraz Zespołu „Sami Swoi”. Wszystkie tegoroczne prezentacje wypadły znakomicie w gościnnym Siemieniu. Wójt tej Gminy Jerzy Styczyński bardzo ciepło przyjął wszystkich „Kolędników”. Wiele słów uznania o działalności kulturalnej w naszym powiecie usłyszeliśmy od Pani Janiny Biegalskiej zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, która była gościem Prezentacji. Bardzo wyczerpujące sprawozdanie z działalności kulturalnej przedstawił Jan Najs, kierownik Wydziału Kultury, Oświaty, Kultury Fizycznej i Turystyki przy Starostwie Powiatowym w Parczewie.

Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj bardzo serdecznie podziękował wszystkim zespołom, Stowarzyszeniom, twórcom, animatorom kultury za twórczą pracę i ambasadorowanie naszemu powiatowi wręczając specjalne puchary, dyplomy i okolicznościowe plakietki. Wspólna zabawa i tańce zakończyły tegoroczne Prezentacje, na kolejne zaprosił wszystkich do Podedwórzca wójt gminy Wiesław Nowak.

Jadwiga Ogłozinińska PBP-CK w Parczewie

## Siemieńskie Prezentacje Kolęd i Pastorałek - Anno Domini 2006

Dzisiaj kolędniczy stan zjechał do SIEMIENIA  
Jezuskowi oddać cześć gwoli przypomnienia,  
Tych wydarzeń, które świat trzecie tysiąclecie  
Betlejemskim cudem zwie, dzięki którym przecie  
Trwa wciąż ufny, BOŻY lud w łaskę Zbawiciela,  
A u Końca Świata brajm wszechmoc Wskrzesciela  
Wspólnym śpiewem chwalmy dzień, gdy w cichej stajence  
Kwililo Dzieciątko coś Najświętszej Panience,  
Święty Józef z Nimi był wielce się radował,  
Że ziściło Im się to, co Anioł zwiastował  
Dzisiaj kolędniczy stan zjechał do SIEMIENIA,  
Aby śpiewem wielbić dzień tego narodzenia,  
By muzyki dźwięczny ton tak godnej oprawy,  
Niósł daleko szczęsną wieść przez siemieńskie stawy,  
Na Dzieciątka Jezus cześć ile w piersiach siły!  
Kolędami sławmy dziś, jak nam Chrystus miły  
Poprzez Betlejemski cud tośmy, jak Rodzina,  
Której kolęd wspólny śpiew ów dzień przypomina,  
Kiedy w żłóbku cicho spał Jezusek malutki  
Niech na chwałę tego dnia dźwięczne płyną nutki  
Niech też pastorałek wdzięk doda tu splendoru  
Artyści zaś czerpią niech z najlepszego wzoru  
Niech duchowa uczta ta w pamięci zostanie,  
Prezentacji owej niech spełni się przesłanie,  
Aby pięknych kolęd śpiew krzepił ducha wiary,  
By co roku łączył nas i jednal bez miary.

Wiktor Gadomski

# Grzmotnęło do walca i porywam do tańca

Taniec towarzyszył człowiekowi od zarania dziejów. Pełnił różne role, w zależności od epoki i kultury danego społeczeństwa. W dawnych czasach zagrzewał wojowników do bitwy, kończył udane polowania na zwierzynę, obwieszczał radość narodzin oraz smutek z powodu śmierci. Kroki taneczne wieńczyły każdą uroczystość i rytuał, integrując daną społeczność. Zalety tańca ceniono w starożytności, jak również w czasach nowożytnych. Na dworach stanowił on element ceremonii spotkań. Natomiast dla wiejskiej społeczności był okazją do radosnej, spontanicznej zabawy. Nigdy wcześniej nie dopracowano się takiej obfitości form tańca, jaką mamy w czasach współczesnych.



Młodzież z dziesięciu klas II Publicznego Gimnazjum im. W. Jagielly w Parczewie miała możliwość doświadczyć takiej zabawy zorganizowanej 05.01.2006 r. wspólnie z opiekunem W. Jakubasem, wychowawcami /D. Kopińska, S. Budzyńska, A. Tracz, B. Plichta, M. Dziwulska, M. Caruk - Iwanejko, P. Cieniuch, M. Nieścioruk, A. Oleksiewicz, B. Czarska, K. Włoszek/ oraz rodzicami. Uroczystość rozpoczęła Pani Dyrektor Teresa Ciesielska ukazując rolę spotkania integracyjnego rodziców, uczniów i nauczycieli

zespołów klasowych. Słowami J. Tuwima z poematu „Kwiaty polskie” zaprosiła wszystkich do tańca: „Mój wzrok znalazł oczy twoje,/ podchodzę na palcach i zaraz/ nad głową grzmotnęło do walca/ i porywam do tańca...”. Przy muzyce zespołu „Everest” młodzież zaprosiła do wspólnego walca rodziców, swoich wychowawców i nauczycieli. Klimatu tej zabawy dodała piękna dekoracja sali gimnastycznej.

Gdy uchły rytmy walca, a światło odrobinę przygasło, uczniowie zapowiedzieli humorystyczną trawestację tekstu A. Mickiewicza „Cicho wszędzie, głucho wszędzie...”. W sposób zabawny, dzięki reżyserom /B. Plichta, D. Kopińska i S. Budzyńska/, młodzież zaprezentowała zabawne scenki z życia szkoły. Wspaniałej atmosferze towarzyszył także poczęstunek przygotowany przez rodziców. To oni byli gospodarzami tej uroczystości, pokazali swoim pociechom sposób na wspólną zabawę, dbając jednocześnie o porządek w czasie tego spotkania.

- Taniec jest sztuką, rozrywką, radością, przyjemnością. Przez tę formę ruchu można przekazać wszystkie treści, uczucia i emocje, a przy takiej muzyce można bawić się do rana - wyznaje jedna z uczestniczek zabawy integracyjnej.

- Człowiek, ucząc się tańczyć, doskonali się wszechstronnie. Rozwija intelekt - zaczyna inaczej postrzegać estetykę i piękno. Dzięki temu spotkaniu to poznano, ale to nie wszystko. Taniec pobudza naszą twórczą inwencję i wyobraźnię. Warto podkreślić jeszcze jedną cenną zaletę. Taniec zbliża i integruje ludzi, wywołuje pozytywne uczucia, pokonuje stres i koi smutek. Pomaga ludziom nawiązać kontakty towarzyskie. Bardzo silnie jednoczy daną społeczność. Dlatego też, warto dać się porwać muzyce przy każdej nadarzającej się okazji, gdyż taniec to życie i radość - stwierdza pomysłodawca spotkania W. Jakubas.

- Ta forma ruchu ma ogromne znaczenie dla rozwoju fizycznego. Skoordynowane i symetryczne ruchy w tańcu wzmacniają wszystkie mięśnie, dzięki czemu stabilizuje się kośćciec oraz kształtuje się prawidłowa postawa - komentuje R. Matysiewicz.

- Rytm dobrej muzyki pobudza młodzież (nie koniecznie na sali balowej), która w danym momencie przeżywa dobre chwile. Odczuwa ona odprężenie i zadowolenie - wyznaje kolejny uczestnik tego wspaniałego spotkania integracyjnego. Trwa karnawał. Zatem warto, by „nad głową grzmotnęło do walca” i porywano nas do tańca.

Wdzięczni uczniowie klas II

## Nowa pasja Pani Janiny

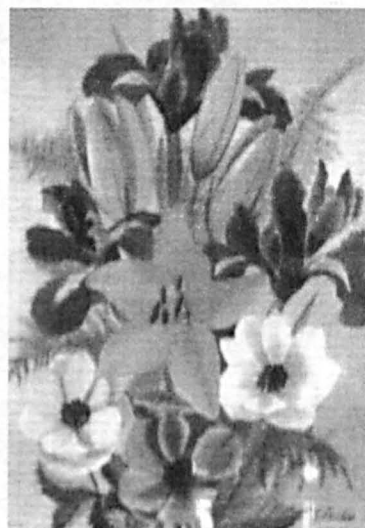
W Galerii Parczewskiego Domu Kultury 25 stycznia odbył się wernisaż malarstwa Janiny Danuty Łucko. Na wystawie, która jest czynna do **24 lutego br.** wyeksponowanych zostało 31 prac o tematyce kwiatowej. Akwarele te powstały w przeciągu niespełna roku.

**Janina Danuta Łucko** urodziła się 02.01.1943 r. Od dziecka fascynowało ją piękno barw i kształtów, jakie spotykała w swoim otoczeniu, czego odzwierciedleniem były jej prace. Jednak nie kształciła się w tym kierunku. Życie Pani Janiny potoczyło się innym torem. Po ukończeniu LO w Parczewie przez 30 lat pracowała w charakterze pracownika administracji.

Praca i życie rodzinne nie pozwalały na zajmowanie się swoją pasją. Z chwilą przejścia na emeryturę, gdy czasu dla siebie miała znacznie więcej, powróciła do swoich upodobań i zaczęła rozwijać uśpiony talent. „Przez okres kilku lat wykonywałam pisanki i mogę się pochwalić

znaczными osiągnięciami. Moje pisanki są znane nie tylko w kraju ale i za granicą m.in. we Francji, Holandii, Włoszech, Niemczech i Korei. Inspiracją do twórczości plastycznej okazała się wystawa akwareli Pani Bożeny Czerskiej” - powiedziała Pani Janina na otwarcie wystawy. J. D. Łucko postanowiła spróbować swoich możliwości i odważyła się na malowanie akwarelą, która jak twierdzą fachowcy jest najtrudniejszą techniką

malarską. Pani Janina ma na swoim koncie 15 obrazów Madonny Parczewskiej, dwa portrety Hrabiego Augusta Zamoyskiego oraz obrazy o tematyce kwiatowej. „Żywię nadzieję, że ekspozycja moich kwiatów kolorem i kształtem ucieszy zwiedzających i przywoła miłe wspomnienia minionego lata. Pragnę też podkreślić, że jestem talentem samorodnym, bez fachowego przygotowania, wybaczenie zatem Państwo, jeżeli w moich pracach wg Waszej opinii brak jest profesjonalizmu czy malarskiej perfekcji. Maluję piękno tak, jak je odczuwam, ponieważ uważam, że jest to „niema poezja” ...- czytamy w okolicznościowym folderze. (BS)





## UNICI Z HOŁOWNA

*„Dlatego historia do sumień krzyczy rządów by pomni unitów bliźni niech na życziwość obcych nie liczą bo ceną być może wolność Ojczyzny.”*

W naszych stronach Rzeczypospolitej Polskiej od wieków scierała się religia i kultura zachodnia ze wschodnią. Napady Tatarów, Szwedów, Kozaków powodowały spustoszenia, pozostawiając mogiły i zgłiszcza. Najbardziej jednak cierpienia, prześladowania i nieludzkie traktowanie dotknęły prosty lud naszej ziemi, kiedy ta część Polski dostała się w przeszło stuletnią niewolę rosyjską.

Zdumiewające jest, że Ci, którzy nie pamiętali wolnej Ojczyzny, potrafili oddać za nią najwyższą cenę! Czy w tym wyrażała się siła polskiej modlitwy, której przez pokolenia uczyły matki? Niech odpowiedzią na to pytanie będzie przybliżenie postawy unitów z Hołowna.

Zrozumienie ich położenia nie byłoby w pełni możliwe bez nakreślenia stosownego tła historycznego.

Kościół unicki obrządku wschodniego, zwany grekokatolickim, powstał w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów za zgodą Stolicy Apostolskiej w 1595 roku. Oficjalne przyjęcie Unii miało miejsce na synodzie kościelnym w Brześciu nad Bugiem 9 października 1596 roku. To był czas, kiedy wierni prawosławni (zamieszkiwali oni w większości wschodnie tereny Rzeczypospolitej) przystąpili do jedności w wierze z Kościołem rzymskokatolickim, uznali papieża za widzialną głowę Kościoła i przyjęli wszystkie dogmaty katolickie. Unicy zachowali liturgię i obrządek wschodni z językiem starosłowiańskim, swoje prawo, kalendarz juliański oraz dotychczasową administrację.

Zgodne współistnienie obu obrządków zaowocowało z czasem przejmowaniem łacińskich zwyczajów przez unitów - modlitwy i nabożeństwa paraliturgiczne, takie jak: różaniec, godzinki, droga krzyżowa na trwałe zakorzeniły się wśród ludności unickiej, a w ich świątyniach pojawiły się organy, ławki, konfesjonały i dzwonki. To ubogacenie elementów łacińskimi wschodniej liturgii unitów zaakceptował i przyjął Synod Zamojski w 1720 roku.

Po upadku Rzeczypospolitej zaborcy rosyjscy dążyli do ograniczenia działalności Kościoła unickiego, skasowania Unii i włączenia unitów do Kościoła prawosławnego. Kolejni carowie będący faktycznie głową cerkwi prawosławnej realizowali to w ramach polityki rusyfikacyjnej. W roku 1839 car Mikołaj I wydał wbrew obowiązującemu prawu dekret likwidujący Kościół unicki w Cesarstwie Rosyjskim. Pod hasłem „oczyszczenia” obrządku grekokatolickiego z „naleciałości” łacińskich, zaborcy ostrze swoich drastycznych metod skierowali w życie religijne unitów, usuwając siłą te elementy liturgii i wystroju świątyni, które przyjął wspomniany Synod Zamojski.

Druga połowa XIX wieku zaowocowała prześladowaniem unitów, którzy bronili swej jedności z papieżem.

W 1867 roku parafia Hołowno liczyła około 2300 dusz. Za przykładem księdza Porfrego Djakowskiego wierni nie pozwolili administracji carskiej wynieść organów ze świątyni. Spotkało się to z akcją odwetową zaborców. Latem przybyło 300 kozaków. Ich naczelnik zażądał aby parafianie sami za karę wynieśli organy z cerkwi i zaprzestali polskich

śpiewów religijnych. Odmowa rozjuszyła kozaków. Otoczyli oni wioski i nikogo nie wypuszczali do pracy w polu. Ludzi codziennie zapędzano do kopania rowów przy drogach i usuwania błota. Miejscowe gospodarstwa okradano. Naczelnik kazał zabijać „najpiękniejsze woły, tuczone wieprze i barany”. Każdy gospodarz zobowiązany był do uiszczenia kary pieniężnej. Majątek wielu został sprzedany na licytacji w Wisznicach. Uzyskane pieniądze wydatkowano na zakup wódki i pożywienia dla kozaków.

Wielu wpływowych gospodarzy z rozkazu naczelnika skuto w kajdany i odesłano do białskiego więzienia. Jednakże i to nie złamało oporu unitów. Po trzech tygodniach oblężenia naczelnik rozkazał kozakom wynieść organy potajemnie. Parafianie, szczególnie ze wsi Mosty, dowiedzieli się o tym. Siłą przedarli się przez kordon kozacki. Pobiegli przez pola do Hołowna, aby bronić majestatu i honoru swojej cerkwi. „Kozacy konno wyruszyli przeciwko unitom, nabajkami siekli po głowach i pikami khuli lud bezbronny. Inni znowu kozacy i strażnicy strzegący cerkwi szabłami okładali kobiety biegnące z placzem, aby wyrwać swoje cerkiewne przedmioty. Jednakże strażnicy wynieśli swoje organy i pod silną eskortą odwieźli do Włodawy”.

Po zakończeniu walki w obronie parafialnej własności na plebani zebrali się wierni. Naradzano się jak postąpić wobec narzuconego z Chelma rozkazu, aby kazania głosić w języku rosyjskim. Początkowo żądano od księdza Djakowskiego, aby ten nie przestawał przemawiać w języku polskim. Po zastanowieniu się uznano, że nieprzejednana postawa może spowodować utratę proboszcza. Obawiano się, że na jego miejsce urzędniccy carscy przyślą popa. Ksiądz i wierni uznali, że w tak trudnym położeniu, w cerkwi nie będą głoszone kazania, zaś nauczanie katechizmu w języku ojczystym będzie odbywał się na plebani. Taki stan rzeczy trwał do 1873 roku.

W końcu 1873 roku przybyły do Hołowna naczelnik Tur przedstawił władz carskich wezwał księdza Djakowskiego i parafian, aby podpisami zobowiązali się do ścisłego przestrzegania wszystkich wydanych rozporządzeń Popiela, mających na celu „oczyszczenie” cerkwi unickiej z polskości i łacynizmu. Proboszcz na postawione żądania naczelnika oświadczył stanowczo w obecności parafian, że „jest Polakiem i katolikiem, więc nie złamię swojej wiary, ani nie wyprze się swojej narodowości”. Ksiądz podkreślił, że jest pasterzem swoich parafian, więc i za nich musi zdać rachunek przed Bogiem. Wierni również odmówili przyjęcia narzuconego prawa, oświadczyli naczelnikowi, iż „tak samo jak ich pasterz, są Polakami i katolikami, którzy muszą trwać przy dawnych obrzędach i nauce swojej świętej cerkwi unickiej i nie wyrzekną się swojej wiary”. Wzburzony naczelnik uznał opisane wyżej zachowanie za buntownicze i zarządził natychmiastowe odesłanie księdza Djakowskiego, jako przywódcy buntowników, do więzienia w Siedlcach. Pod strażą kozaków do parafii sprowadzono popa Charlampowicza. Wierni, nie chcąc wywoływać daremnej walki nie poszli do sprofanowanej cerkwi, zaś obowiązek wiary spełniali w łacińskich kościołach katolickich.

Kolejne dramatyczne wydarzenia rozegrały się w parafii Hołowno w grudniu 1874 roku. Unicy, wzorem sąsiednich parafii, oddali

popa Charlampowicza z probostwa. O wszystkim dowiedział się naczelnik Tur. Osobiście przybył na czele wojska. Na nowo osadził popa na plebani, zaś parafian zmuszał do przeproszenia go i ufundowania mu nowych mebli i sprzętu. Działaniami represyjnymi Tur zniszczył parafię, zlicytował resztę rzeczy przedstawiających jakąkolwiek wartość. Wielu parafian na jego rozkaz zakuto w kajdany, trzymano w areszcie we Włodawie, wysłano do białskiego lub brzeskiego więzienia. Po przeszło roku więzienia zostali z tej parafii zesłani w głąb Rosji między innymi następujący unicy: Andrzej Naumiuk, Stefan Zyruk, Piotr Zyruk, Stefan Tymoszuk, Onufry Greczuk, Tymoszuk - brat Stefana.

Car Aleksander II skasował w 1875 roku Kościół unicki, narzucając mu siłą prawosławie. Nie zgasiło to jednak wiary, męstwa i bohaterstwa wielu unitów. Nie zwalili oni na prześladowania, bicie, kontrybucje, konfiskaty mienia, poniżanie fizyczne i moralne. Przetrywali różne akty przemocy aż do ukazu tolerancyjnego z 1905 roku.

Wchodząc do blisko dwustuletniego Kościoła Białego zlokalizowanego w parafii Opole-Podedwórze przestępujemy kamienny próg. Pamięta on tamte wydarzenia. Wytarty, zniekształcony stąpanieciami wiernych przeszłych i obecnych pokoleń jest, jak i cała świątynia, materialnym śladem niezłomnej wiary przodków. Przystępując ten zaznaczony upływem czasu próg nie sposób nie pomyśleć o unitach. O unitach z oddalonego o sześć kilometrów Hołowna! „Kto ich tej Polskiej nauczył, że zapłacili za nią cenę najwyższą”.

Opracowali: Urszula Banaszczuk, Artur Becher nauczyciele ZPO w Podedwórze

Strofa zaczerpnięta z tomiku „Unitów Drelowskich droga Krzyżowa” autorstwa Franciszka Jerzego Stefaniuka.

Opracowano na podstawie książki ks. Józefa Pruszkowskiego „Martyrologium, czyli męczeństwo Unii Świętej na Podlasiu”, książki ks. Kazimierza Dębskiego „Bohaterstwo Unitów Podlaskich (1875-1905)”; tomiku wierszy „Unitów Drelowskich droga Krzyżowa” autorstwa Franciszka Jerzego Stefaniuka a uzupełnionego tekstem ks. Bernarda Błońskiego „Męczeństwo Unitów w Drelowie”.

Parafia Hołowno pozostawała wtedy w diecezji chełmskiej, jedynej obrządku unickiego, zlokalizowanej w granicach Królestwa Kongresowego.

Ksiądz Marceł Popiel mianowany przez cara Aleksandra II w 1871 roku bez zgody Stolicy Apostolskiej - na administratora unickiej diecezji chełmskiej dał się poznać jako zdecydowany przeciwnik Unii. Wydał dekret nakazujący z dniem 1 stycznia 1874 roku bezwzględne „oczyszczenie” cerkwi unickiej. Bezpośrednimi nadzorującymi tego zarządzenia miały być wojsko i policja. Opornych temu dekretovi kapłanów unickich należało uwiezić, zaś samych unitów różnymi metodami represji nakłonić do przejścia na prawosławie.

Pop Charlampowicz dręczony wyrzutami sumienia popełnił samobójstwo.

Zastosowano pisownię nazwisk za księdzem Józefem Pruszkowskim.

Zostawił żonę i troje dzieci.

Zostawił żonę i troje dzieci.

Zostawił żonę i jedno dziecko; później zdołał uciec z wygnania, powrócił skrycie do domu, zabrał żonę i dziecko, przedarł się do Galicji, wyrzekłszy się gospodarstwa, aby tam utrzymać rodzinę z pracy rąk.

Zostawił żonę i dwoje dzieci.

Zostawił żonę i dwoje dzieci.

Zostawił żonę i dwoje dzieci, matkę, dwóch braci bliźniaków, których obu naczelnik oddał do wojska, pomimo służącemu jednemu z nich prawu pozostania w domu.

Z tomiku „Unitów Drelowskich droga Krzyżowa” autorstwa Franciszka Jerzego Stefaniuka.

## Turniej mikołajkowy

Dnia 5 XII 2005 roku w Szkole Podstawowej w Miłkowie odbył się turniej pod hasłem „Mikołaju Święty przywieź nam prezenty”. Na uczniów klas 0 - III czekało tego dnia dużo niespodzianek i atrakcji. Wśród przygotowanych na tę okazję zabaw wiele emocji dostarczyły uczestnikom:



ślalom z prezentem, pakowanie worka św. Mikołaja oraz drużynowe picie soku przez słomkę. Wielkim zainteresowaniem cieszył się również konkurs pt. „Mikołaj moja twórczość plastyczna”. Pomysłowość wykonawców prac i zastosowanie różnorodnych technik było miłą niespodzianką dla organizatorów. Każdy uczestnik „mikołajowego święta” dostał upominek, który był nagrodą za uczestnictwo w turnieju. Prezenty niespodzianki dzieci otrzymały dzięki hojności sponsorów: Janusza Szczęsnego, Andrzeja Wiśniewskiego, Anny i Łukasza Nadgrodkiewicz właścicieli parczewskich księgarni, Renaty Koperczuk - „Sklep wszystko po 4 zł”. Słodczyce ufundowali Jerzy Prączek - sklep spożywczy, Anna i Piotr Marzec „MiniMal” oraz Hortex Lublin. Ofiarodawcy w myśl hasła „Dar serca nie trwa dłużej niż chwilę, ale jego wspomnienie zostaje na długo” zadbałi, aby tego dnia na twarzach wszystkich dzieci zagościła radość. Organizatorami mikołajowego turnieju były wychowawczynie klas I - III: B. Bronisz A. Kozioł, G. Jaszcz. *Renata Grabowska*

## Kolęda, kolęda...

Już po raz szósty na wspólnym kolędowaniu w Szkole Podstawowej w Miłkowie spotkali się uczniowie i nauczyciele z terenu Gminy Siemień. Na spotkaniu nie zabrakło również gości specjalnych - Pań z zespołu „Jednolatk”, które kultywując tradycje regionalne



przypomniły stare kolędy i pastoralki.

W części konkursowej koncertu wzięli udział wokaliści i zespoły ze szkół podstawowych w Juliopolu, Gródku Szlacheckim, Jeziorze, Siemieniu, Miłkowie oraz Gimnazjum w Siemieniu. Komisja oceniająca pod przewodnictwem p. Jadwigi Ogłodzińskiej z Powiatowej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Parczewie, wyłoniła do kolejnego etapu „Powiatowych



Prezentacji Kolęd i Pastorałek Dzieci i Młodzieży” liczne grono wykonawców: w kategorii klas I - III - A. Pietras ze SP w Juliopolu, K. Jezior ze SP. w Miłkowie oraz zespół ze SP w Juliopolu zaś w kategorii dzieci starszych z klas IV - VI -

N. Ściuba ze SP z Siemienia, S. Pietras i M. Suchodolski ze SP w Juliopolu, a także zespoły wokalne ze szkół w Gródku Szlacheckim, Juliopolu, Miłkowie i Gimnazjum w Siemieniu.

Wszyscy uczniowie biorący udział w koncercie otrzymali upominki ufundowane przez GOK w Siemieniu. Natomiast podziękowania na ręce opiekunów przygotowujących młodych wykonawców złożyli p. E. Olek i p. dyr. Z. Serafin - gospodarze organizowanej w Szkole Podstawowej Miłkowie uroczystości. Niezwykła, przedświąteczna atmosfera spotkania sprzyjała wspólnym życzeniom i nie tylko konkursowemu kolędowaniu.

*G. Jaszcz*

## Nadal wygrywają

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Miłkowie uczestniczyli w rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego w kategorii - Igrzyska - w tenisie stołowym. Dobrze przygotowani i pełni woli walki sportowej wygrali rywalizację na szczeblu powiatu i rejonu kwalifikując się do mistrzostw województwa.

Wyniki Mistrzostw Powiatu Parczewskiego i rozgrywek rejonowych (powiaty: parczewski, bialski, radzyński i lukowski):

Ewelina Szczygielska - kat. dz. kl. V - VI - powiat I miejsce, rejon I m

Klaudia Jezior - kat. dz. kl. IV i mł. - powiat I miejsce, rejon I m

Adrian Mikitiuk - kat. chł. kl. IV i mł. - powiat I miejsce, rejon I m

Damian Mikitiuk - kat. chł. kl. V - VI - powiat II miejsce, rejon VII m

Zwycięzcy z rejonu walczyli na Mistrzostwach Województwa, które odbyły się 15.XII. 2005 r. W Kocudzy /pow. Janowski/, zdobywając kolejno IX - IX i XV miejsce.

26. XI 2005 r. W Bełżycach odbył się ostatni VIII turniej tenisa stołowego z cyklu GRAND PRIX RW Z LZS w Lublinie. W klasyfikacji końcowej nasze zawodniczki uplasowały się:

kat. Żaczki - Ewelina Szczygielska - I m. Klaudia Jezior - II m.

Kat. Młodzieżki - Ewelina Szczygielska - I m. Klaudia Jezior - IV m.

Obie zawodniczki otrzymały puchary i nagrody rzeczowe.

Wyniki potwierdzają wysoki poziom gry zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego „Tajfun” przy SP w Miłkowie, osiągnięty poprzez solidną pracę i ambicję młodych sportowców. Jest to również znacząca promocja szkoły i gminy w naszym województwie. Opiekunem UKS jest Zbigniew Serafin, dyrektor miejscowej szkoły. *R. Grabowska, G. Jaszcz*

## Dzień babci i dziadka w Siemieniu

Dzień 20 stycznia 2006 r. był dniem szczególnym w Zespole Placówek Oświatowych w Siemieniu, gdyż mury szkolne odwiedziła honorowa goście, jakimi byli dziadkowie uczniów i przedszkolaków. Uczniowie klasy 0 i przedszkola zaprosili

swoich dziadków na uroczystość z okazji Święta Babci i dziadka. Mimo wielkiego mrozu frekwencja była stuprocentowa. Część artystyczna złożona z wierszy i piosenek dostarczyła wielu wzruszeń i nagrodzona została wielkimi brawami: Po odśpiewaniu „Sto lat” wnuczka wręczyły własnoręcznie przygotowane laurki. Po skończonej części artystycznej dziadkowie zostali zaproszeni na skromny poczęstunek. Przy herbacie i ciastkach była okazja do wspomnień i wspólnej zabawy z wnukami. *Grażyna Łobejko*



## PROGRAM

Imprez Sportowo-Rekreacyjnych Dla Dzieci  
i Młodzieży organizowanych przez MOSiR  
w Parczewie w okresie  
**Ferii Zimowych 2006**

Data imprezy	Godz.	Miejsce imprezy	Nazwa organizowanej imprezy sportowej
Poniedziałek 30.01.2006r	10.00	Sala MOSiR na Stadionie	Indywidualny turniej tenisa stołowego dla dzieci ze szkół podstawowych
Wtorek 31.01.2006 r	10.00	Sala MOSiR na Stadionie	Indywidualny turniej tenisa stołowego dla młodzieży z gimnazjum i szkół średnich
Środa 01.02.2006 r	9.00	Hala Szkoły Podstawowej Nr 1	Halowy turniej piłki nożnej dla dzieci ze szkół podstawowych -zespoły 5 - osobowe
Czwartek 02.02.2006 r	9.00	Hala Szkoły Podstawowej Nr 1	Halowy turniej piłki nożnej dla młodzieży z gimnazjum zespoły 5 - osobowe
Piątek 03.02.2006 e	10.00	Lodowisko MOSiR na Stadionie	Wielobój Zimowy dla dzieci i młodzieży w programie:jazda na łyżwach na czas , slalom łyżwiarski , jazda na czas w formie koperty , gry i zabawy na lodzie
Poniedziałek 06.02.2006 r	10.00	Sala MOSiR na Stadionie	Indywidualny turniej bilarda dla dzieci ze szkół podstawowych
Wtorek 07.02.2006 r	10.00	Sala MOSiR na Stadionie	Indywidualny turniej bilarda dla młodzieży z gimnazjum i szkół średnich
Środa 08.02.2006 r	9.00	Hala Szkoły Podstawowej Nr 1	Halowy turniej tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjum
Czwartek 09.02.2006 r	9.00	Hala Szkoły Podstawowej Nr 1	Halowy turniej badmintona dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjum
Piątek 10.02.2006 r	10.00	Lodowisko MOSiR na Stadionie	Mini Turniej Hokeja na Lodzie dla dzieci i młodzieży zespoły 4 - osobowe
Niedziela 12.02.2006 r	9.00	Hala Szkoły Podstawowej Nr 1	Mistrzostwa Okręgu Biała Podlaska w halowej piłce nożnej drużyn klubowych rocznik 1994 i mł.

## TEATRY ZAPROSZENIE

Już po raz siódmy odsłaniamy kurtynę teatru. 20 marca 2005r.w sali Osiedlowego Domu Kultury w Parczewie, odbędzie się Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych. Organizatorem przeglądu jest Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury. Wojewódzki Festiwal Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych odbywa się w marcu i kwietniu na terenie województwa lubelskiego i składa się z przeglądów powiatowych, a kończy finałowym Festiwałem Najciekawszych Widowsk. W przeglądzie mogą wziąć udział amatorskie teatry żywoplanowe, lalkowe, plastyczne, kabarety w których wykonawcy nie przekroczyli 16 lat. Celem przeglądu jest prezentacja dorobku artystycznego, inspirowanie do poszukiwań nowych form pracy artystycznej oraz stwarzanie możliwości wymiany doświadczeń pedagogów, instruktorów, animatorów działalności kulturalnej i amatorskich zespołów teatralnych. Rada Konsultantów na przeglądzie powiatowym omawia seminaryjnie prezentowane widowiska z ich twórcami, biorąc pod uwagę: dobór właściwego repertuaru, uczestnictwo wykonawców we współtworzeniu widowiska oraz nowatorskie rozwiązania sceniczne i poszukiwania środków wyrazu artystycznego. Czas trwania widowiska nie może przekroczyć 30 min.

Regulamin i karta zgłoszenia na przegląd teatrów jest dostępna w Gminnych Ośrodkach Kultury na terenie całego powiatu. Karty zgłoszeń należy składać do dnia 9 marca na adres:

Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie  
ul. Żabia 24, 21-200 Parczew, osoba odpowiedzialna: Kamila Sternik  
Czekamy z niecierpliwością na prezentacje teatralne w Przeglądzie 2006!  
K. Sternik

## Do A\*\*\*\*

Niegdyś myślałam  
Polska to kraj bólu  
głodu  
złodziejstwa  
kłamstwa  
zła  
egoizmu

niesprawiedliwości  
Myślałam się tak bardzo.  
Jej nie da się kochać !  
Kłamstwo na dobranoc.

Już wiem, że tak nie jest.  
Bo ty mnie tego nauczyłeś.  
Nauczyłeś mnie tego  
kilkoma  
słowami.

„Litwo! Ojczyzno moja!”  
Za to Ci chwala na wieki Wieszczu.

Niegdyś myślałam  
Polała się krew niewinnych  
Niepotrzebnie.

Rzeź niewiniątek w nowej postaci.  
Tylko po to, by okradł Cię Twój rodak  
Brat za pan brat.

Wszystko przez Ciebie Polsko!  
Nie skryłaś nas pod matczyną suknią  
spokoju, bezpieczeństwa, szczęścia.  
Odrzuciłaś na śmietnik.  
Bez jakiegokolwiek wdzięczności.

Teraz już wiem.  
To nie jej wina a nas samych!  
Polaków.

Naszej polskiej mentalności.  
Zmienimy siebie.  
Ona się nie zmienia.  
Nie musi.  
Zawsze była dobrą matką.  
Dzięki Ci Adamie,  
żeś mi to powiedział.

Teraz, gdy zamykam oczy.  
Pan Mickiewicz szepcze do ucha  
„Słuchaj dziewczeczko”!

Ciebie Wieszczu chcę słuchać.  
Teraz widzę piękno Świłczy.  
Widzę Świłcz nawet w  
podwórkowej sadzawce.  
A czerwone maki Zosi  
W moich ukochanych  
niezapominajkach.

Uczysz mnie kochać,  
walczyć za Polskę.

Uczysz nas patriotyzmu,  
szczęścia, młodości,  
Szczęścia tych małych,  
wielkich chwil.

Gdy szepczesz strofami  
swoich wierszy,  
Śmiejesz się Panem Tadeuszem  
Kochasz Marylami,  
Dziękujesz młodości.  
Uczysz mnie życia, które jest  
przecież tylko chwilą.

Anna Mikulska Kl.IIj gimnazjum

## MROŻNY LUTY

Luty wszystkich chce zaskoczyć;  
Szczypie mrozem, wieje w oczy.  
I przysługą swą niedźwiedzią  
Straszy auta gołoledzią.

Wlecze z sobą śnieżne chmury,  
Sople mu zwisają z góry.  
Mina harda, humor zły;  
Aż zwierzyna przed nim drży.

Choć się luty bardzo stara,  
Mrozić- to jego przywara,  
Lecz otuchy jest przyczyna,  
Bo już zima kark swój zgina.

Ciepłe buty na kozuchu,  
Kurtka chroni od podmuchu.  
I możemy drwić z lutego,  
Policzone są dni jego.

A więc pac lutego śniegiem  
I do domu zaraz biegiem.  
Tu w kominku ogień płonie,  
Ogrzeją się zimne dłonie.

Chociaż bałwan jeszcze stoi,  
Luty drzewa szadzią stroi,  
Wkrótce kry popłyną rzeką,  
Bo już wiosna niedaleko.

Krystyna Szkuat

# Świąteczno-karnawałowe reminiscencje



Goście oplatka ludowego



Jasełka w Jabloniu



Występ chóru "Fermata" z Podewórzna na Festiwalu Kołęd w Puławach



Przekazanie światła betlejemskiego władzom powiatu przez harcerzy z Sosnowicy



Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Parczewie



Studniówka w LO w Parczewie

Wydawca:  
Zespół redakcyjny:

Adres redakcji:

Współpraca:  
Druk i skład:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie.  
Mieczysław Bielski, Jan Najś, Stanisław Jadczak (red. naczelny)  
Bogumiła Sarnowska, Lechosław Płowaś.

21-200 Parczew, ul. Żabia 24, tel. /0-83/ 355-15-76; e-mail: [oswiata@parczew.pl](mailto:oswiata@parczew.pl)

Bieżący numer zamknięto dnia 02.02.2006 r. Materiałów redakcyjnych i nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie, Starostwo Powiatowe w Parczewie  
Zakład Poligraficzny "AWA-DRUK" Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 4a, tel./fax /0-83/ 352-25-91

